



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2017 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu
w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia	NSA Grażyna Radzicka (spr.)
Sędziowie		WSA Maciej Busz
		WSA Józef Maleszewski
Protokolant	sekr. sąd.	Agnieszka Walocha

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2017 r.
sprawy ze skargi Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie
na bezczynność Burmistrza Miasta Chodzieży
w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej

1. umarza postępowanie w zakresie zobowiązania organu do rozpatrzenia wniosku skarżącego z dnia 06 stycznia 2014 r.;
2. stwierdza, że bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa;
3. zasądza od Burmistrza Miasta Chodzieży na rzecz Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie kwotę 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.



Na oryginale właściwe podpisy

Agnieszka Walocha
St. Sekretarz Sądowy

Uzasadnienie

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie reprezentowane przez adwokata Marcina Staniaka, wniosło do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargę na bezczynność Burmistrza Miasta Chodzieży w przedmiocie nieudostępnienia informacji publicznej zgodnie z treścią wniosku Stowarzyszenia z 6 stycznia 2014 r. – co, zdaniem Skarżącego, stanowiło naruszenie przepisów art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1, art. 13 i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (j.t. Dz. U. z 2014 r. poz. 782 - dalej u.d.i.p.). Stowarzyszenie wniosło o stwierdzenie, że bezczynność organu miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa, zobowiązanie organu do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem z 6 stycznia 2014r. oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że skarżące Stowarzyszenie w dniu 6 stycznia 2014 r. złożyło drogą elektroniczną do Burmistrza Miasta Chodzież (na adres urzedmiejski@chodzież.pl pobrany z Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Chodzież) wniosek o udostępnienie informacji publicznej w zakresie dotyczącym zapewnienia opieki nad bezdomnymi zwierzętami i ich wyłapywaniem, które to zadanie zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 856 - dalej u.o.z.) należy do zadań własnych gminy. Z uwagi na fakt, że w terminie przewidzianym w art. 13 u.d.i.p. podmiot zobowiązany nie zareagował w jakikolwiek sposób, w dniu 12 lutego 2014 r. wnioskodawca drogą elektroniczną ponowił żądanie udostępnienia informacji.

W skardze wskazano, że do dnia jej złożenia, a więc z naruszeniem wszystkich terminów określonych przez art. 13 u.d.i.p., podmiot obowiązany nie udostępnił wnioskowanej informacji publicznej, ani też nie wydał w tym przedmiocie decyzji odmownej. W ocenie Stowarzyszenia Burmistrz Miasta Chodzież dopuścił się rażącej bezczynności, biorąc pod uwagę niemalże rok, jaki upłynął od dnia złożenia wniosku o udzielenie informacji publicznej.

W odpowiedzi na skargę Burmistrz wniósł o jej oddalenie. Organ wskazał, że o fakcie przesłania wniosku do organu dowiedział się po raz pierwszy z wniesionej skargi. Organ stwierdził, że zapytanie zawarte we wniosku spełnia kryteria informacji publicznej i z całą pewnością odpowiedzi takiej udzielono by w terminie, gdyby zapytanie zostało organowi skutecznie doręczone. Burmistrz podniósł, że nie neguje faktu, że skarżący

wysłał powyższe zapytanie do urzędu 6 stycznia 2014 r., jednakże dwukrotne zapytanie zostało potraktowane przez system pocztowy jako SPAM i nie weszło do oficjalnej skrzynki elektronicznej urzędu. Na uwagę zasługuje też, zdaniem organu, fakt, że skarżący powtórnie przesłał zapytanie 12 lutego 2014 r. i od tamtej pory nie wykonał żadnej próby dowiedzenia się o przyczyny milczenia organu w tej sprawie. Tym bardziej, że poprzednio - w roku 2013 otrzymał odpowiedź na podobne zapytanie złożone pocztą tradycyjną w ustawowym terminie. Według Burmistrza nie było żadnych podstaw do tego, by wnioskować o celowym uchylaniu się od udzielenia informacji skarżącemu. Ponadto skarżący, chcąc mieć pewność, że wniosek będzie skutecznie doręczony, powinien skorzystać z elektronicznej skrzynki podawczej udostępnionej na portalu ePUAP. Urząd Miejski w Chodzieży udostępnia taką usługę i podaje o tym informację na oficjalnej stronie internetowej. Taka forma złożonego wniosku gwarantuje nadawcy skuteczność komunikacji.

Organ wskazał, że w związku z powzięciem informacji o wniosku na podstawie skargi, wniosek skarżącego został zrealizowany i odpowiedzi tej udzielono 31 grudnia 2014 r. Kopię udzielonej odpowiedzi załączono.

W piśmie procesowym z dnia 2 marca 2015 r. Stowarzyszenie przedstawiło zapisy logów serwera wysyłającego z dnia 6 stycznia 2014 r. i z dnia 12 lutego 2014 r., które potwierdzają, że wysłana przez Stowarzyszenie wiadomość została przyjęta przez serwer pocztowy Gminy. W ocenie skarżącego w/w dowód wskazuje, że przyczyny nieodebrania dostarczonych wiadomości, zawierających wniosek o udostępnienie informacji publicznej oraz monit w tej sprawie, obciążają wyłącznie skarżony organ gminy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2015r. sygn. akt IV SAB/Po 10/15 oddalił skargę. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że przepisy nie wskazują na konkretną formę wniosku, dopuszczalne jest jego złożenie w każdej formie, to jednak dla ustalenia czy organ dochował ustawowego terminu do udostępnienia informacji publicznej wyjaśnienia wymagała okoliczność, czy wniosek w tej sprawie został skutecznie złożony. Sąd wskazał, że ciężar wykazania, że wniosek złożony został skutecznie obciąża wnioskodawcę. Trudno bowiem wymagać, by organ wykazywał, że nie otrzymał wniosku. Skoro skarżące stowarzyszenie wybrało złożenie wniosku za pośrednictwem poczty elektronicznej, winno zabezpieczyć potwierdzenie odbioru takiego wniosku. Za skuteczne złożenie wniosku nie może być uznane jedynie jego wysłanie/nadanie, a jest nim doręczenie, złożenie we właściwym organie. W odniesieniu do doręczeń za pośrednictwem poczty elektronicznej możliwe są

doręczenia za potwierdzeniem odbioru, doręczenia z wykorzystaniem systemu ePUAP (por. art. 63 k.p.a.). Wówczas nie ma żadnej wątpliwości, że – i w jakiej dacie – wniosek do organu dotarł. Z możliwości tej skarżący nie skorzystał, co przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej przewidują, ale co wiąże się z konsekwencją w postaci braku wykazania skutecznego złożenia wniosku. Na potwierdzenie złożenia wniosku skarżący przedłożył wydruki z własnej poczty elektronicznej wskazujące na wysłanie wniosku i monitu również do innych adresatów oraz ksero pisma do home.pl S.A. – operatora usługi hostingowej o przygotowanie i przesłanie fragmentów logów dokumentujących wysyłkę wiadomości elektronicznych m.in. 6 stycznia 2014 r. i 12 lutego 2014 r. oraz wydruk odpowiedzi z działu obsługi klienta i wydruk logów na adres mailowy urzedmiejski@chodziez.pl. Sąd stwierdził, że pisma te nie stanowią dowodów z dokumentów w rozumieniu art. 106 § 3 i 5 P.p.s.a. w zw. z art. 244 K.p.c., nie potwierdzają również otrzymania przez organ wysyłanych wiadomości. Gdyby nawet mogły stanowić dowód w sprawie i tak potwierdzałyby jedynie dostarczenie wiadomości na serwer odbiorcy/wysłanie wniosku, co nie jest tożsame z dostarczeniem ich na pocztę elektroniczną organu. Regulując kwestię daty dostarczenia wniosku drogą elektroniczną ustawodawca wskazał np. art. 61 ust. 3 a K.p.a., że datą wszczęcia postępowania na żądanie strony wniesione drogą elektroniczną jest dzień wprowadzenia żądania do systemu teleinformatycznego organu administracji publicznej. Ponadto Sąd wskazał, że nadanie wniosku na adres poczty elektronicznej, która nie generuje poświadczenia odbioru, w praktyce pozbawia zainteresowanego urzędowego dowodu dokonania czynności.

W ocenie Sądu, z uwagi na fakt, że organ wyraźnie zaprzeczył, że otrzymał wniosek, wskazując na możliwe przyczyny nie dotarcia wiadomości, takie jak: system zabezpieczający przed wiadomościami komercyjnymi w urzędzie, wysłanie wiadomości do wielu odbiorców naraz, zaś skarżący nie wykazał, że wniosek skutecznie został przez niego do organu złożony, nie można uznać, że organ pozostawał w bezczynności na dzień złożenia skargi.

W wyniku skargi kasacyjnej od powyższego wyroku wywiedzionej przez Stowarzyszenie Obrony Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie, Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 19 maja 2017 r., sygn. akt I OSK 2293/15 uchylił wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2015 r. sygn. akt IV SAB/Po 10/15 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że nie budzi wątpliwości, że skarżące kasacyjnie Stowarzyszenie miało prawo złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej w

formie elektronicznej i z takiej drogi skorzystało przesyłając na adres elektroniczny urzędu wniosek o udzielenie informacji publicznej. Skoro adres poczty elektronicznej został opublikowany przez sam organ na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej, to należy przyjąć, iż organ zobowiązuje się do obsługi elektronicznej skrzynki pocztowej w sposób sprawny, umożliwiający skuteczny przepływ informacji. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał przy tym, że nie sposób zaaprobować stanowiska Sądu I instancji, że wnioskodawca jest zobligowany do uzyskania informacji, czy wniosek został przez organ odebrany. Żaden z przepisów u.d.i.p. nie nakłada na występującego o informację publiczną obowiązku w tym zakresie. Efektywne złożenie wniosku w formie pisemnej, w rozumieniu przyjętym przez Sąd I instancji w wyroku, wymagałoby uzyskania urzędowego potwierdzenia odbioru przez organ, co prowadziłoby do sytuacji, w której organ mógłby skutecznie uchylać się od spełnienia konstytucyjnego obowiązku udzielenia informacji, podnosząc brak dowodu doręczenia wniosku (zarówno w przypadku skierowania pisma drogą elektroniczną, jak i zwykłą przesyłką pocztową). Tymczasem organ powinien zapewnić takie funkcjonowanie przepływu wiadomości w systemie wewnętrznym, aby zagwarantować sobie możliwość odbioru wiadomości znajdujących się na obsługującym go serwerze.

Mając powyższe na uwadze stwierdzono, że wadliwa wykładnia przepisu art. 13 ust. 1 u.d.i.p. doprowadziła do niezasadnego oddalenia skargi skoro Sąd I instancji przyjął, że nie można mówić o bezczynności organu w sytuacji, gdy wniosek o informację publiczną dostarczony na serwis poczty elektronicznej urzędu nie został złożony, podczas gdy w świetle prawidłowej wykładni powyższego przepisu wniosek, który został wysłany należy traktować jako wniosek skutecznie złożony w trybie art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a tym samym – w przypadku skargi na bezczynność - zachodziła konieczność oceny zachowania organu w związku z tak złożonym wnioskiem w ramach kompetencji przysługujących Sądowi – w stanie prawnym, w którym zapadł zaskarżony wyrok, tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2015 r., poz. 658) - na podstawie art. 149 § 1 zdanie drugie ewentualnie w związku z art. 161 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm.– dalej P.p.s.a.)

Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu weźmie pod uwagę przedstawioną w wyroku wykładnię przepisów prawa i oceni działania organu w kontekście zarzucanej

mu skargą bezczynności z uwzględnieniem faktu, że organ udostępnił żadaną informację publiczną pismem z dnia 31 grudnia 2014 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu po ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, co następuje :

Skarga zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając powtórnie niniejszą sprawę tut. Sąd w pierwszej kolejności miał na uwadze normę prawną wynikającą z art. 190 P.p.s.a. związującą sąd I instancji, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia, wykładnią dokonaną w tej sprawie przez NSA. Wykładnia prawa obejmuje zarówno prawo materialne, ustrojowe, jak i procesowe. W zgodnych opiniach komentatorów wspomniane związanie ustaje jedynie w razie zasadniczej zmiany stanu faktycznego sprawy, zmiany stanu prawnego, podjęcia przez NSA przed ponownym rozpoznaniem sprawy przez sąd I instancji uchwały zawierającej odmienną wykładnię w tym samym zakresie, co wykładnia zamieszczona w wyroku uchylającym, a także, gdy NSA w swoich rozważaniach wykroczy poza zakres kognicji i orzekania wyznaczony zasadą związania granicami skargi kasacyjnej (por. m.in.: B. Gruszczyński [w:] B. Dauter, B. Gruszczyński, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, LEX 2011, uw. 2–6 do art. 190; J.P. Tarno, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Warszawa 2010, uw. 2–5 do art. 190). Należy stwierdzić, że żadna z wymienionych wyżej sytuacji w niniejszej sprawie nie wystąpiła.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd miał na uwadze także i to, że również wyroki NSA objęte są dyspozycją przepisu art. 153 P.p.s.a., w myśl którego ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w orzeczeniu sądu wiążą w sprawie ten sąd oraz organ, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania było przedmiotem zaskarżenia. Na mocy tego przepisu sąd I instancji rozpoznając ponownie sprawę na skutek wyroku NSA związany jest oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w tym wyroku. Należy przy tym podkreślić, że użyte w przywołanym przepisie pojęcie "oceny prawnej" wykracza swym zakresem poza samą tylko "wykładnię prawa", gdyż zawiera się w nim nie tylko wyjaśnienie istotnej treści przepisów prawnych, ale i sposobu ich stosowania (ewentualnie stwierdzenie niedopuszczalności ich zastosowania) w rozpoznawanej

sprawie. Pojęcie to obejmuje zarówno krytykę sposobu zastosowania normy prawnej w zaskarżonym akcie, jak i wyjaśnienie, dlaczego stosowanie tej normy przez organ, który wydał dany akt, zostało uznane za błędne. Z kolei "wskazania co do dalszego postępowania" – stanowiąc z reguły konsekwencję oceny prawnej – dotyczą sposobu działania w toku ponownego rozpoznania sprawy i mają na celu uniknięcie błędów już popełnionych oraz wskazanie kierunku, w którym powinno zmierzać przyszłe postępowanie dla uniknięcia wadliwości w postaci np. braków w materiale dowodowym lub innych uchybień procesowych (por. A. Kabat [w:] B. Dauter, B. Gruszczyński, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, Prawo o postępowaniu..., uw. 2, 4 i 9 do art. 153).

W świetle przywołanych przepisów art. 190 i art. 153 P.p.s.a., Sąd w składzie rozpoznającym powtórnie niniejszą sprawę nie stwierdziwszy zaistnienia przesłanek umożliwiających odstępianie od oceny prawnej wyrażonej w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego sygn. akt II OSK 2293/15 uznał, że jest związany wykładnią, oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania w tym wyroku.

Z powyższych względów powtórzyć należy stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażone w/w wyroku w którym sąd kasacyjny wskazał, że zgodnie z art. 13 ust. 1 u.d.i.p. udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, z zastrzeżeniem ust. 2 i art. 15 ust. 2. Przepis ten określając termin realizacji kompetencji podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej i gwarantując szybkość realizacji prawa wnioskodawcy do uzyskania informacji publicznej ma aspekty materialnoprawne, chociaż jednocześnie stanowi jedną z regulacji cytowanej ustawy wskazującą, że postępowanie w przedmiocie udzielenia informacji publicznej jest postępowaniem odformalizowanym, w związku z czym nie wskazuje jakichkolwiek wymagań formalnych wniosku (poza utrwaleniem go w formie pisemnej). W judykaturze za wniosek pisemny nakazuje się uznawać przesłanie zapytania pocztą elektroniczną (e-mail) - i to nawet, gdy do jego autoryzacji nie zostanie użyty podpis elektroniczny (zob. np. wyrok NSA z dnia 16 marca 2009 r., sygn. akt I OSK 1277/08). Do obowiązków organu administracji publicznej należy zaś taka konfiguracja poczty elektronicznej, w tym filtrów antyspamowych, oraz takie zorganizowanie obsługi technicznej poczty elektronicznej organu - aby zapewnić bezproblemowy i niezwłoczny odbiór przesyłanych na ten adres podań, wobec prawnej dopuszczalności ich wnoszenia także drogą elektroniczną (zob. post. NSA z dnia 10 września 2015 r., sygn. akt I OSK 1968/15; post. NSA z dnia 3 listopada 2015 r., sygn. akt I OSK 1940/15, CBOSA). Skutki trudności, błędów czy nieprawidłowości w zakresie kształtowania i

obsługiwanie przez organy administracji publicznej oficjalnych systemów służących do komunikacji z tymi organami (np. poczty elektronicznej, systemu ePUAP) nie mogą być przerzucane na korzystających z tych systemów (zob. postanowienie NSA z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt I OZ 1414/15; por. też: wyrok NSA z dnia 16 lutego 2016 r., sygn. akt I OSK 2186/14). Ryzyko nieodebrania czy też nieodczytania przez organ wysłanego do niego przy użyciu poczty elektronicznej wniosku, skierowanego na oficjalnie podany adres poczty elektronicznej organu, obciąża ten organ, a nie wnioskodawcę (por. post. NSA z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt I OSK 2897/15). Z orzecznictwa wynika w istocie domniemanie, że jeżeli wiadomość została prawidłowo nadana na oficjalny adres poczty elektronicznej organu, to znaczy, że dotarła ona do adresata. Wskazać jednak należy, że dla zastosowania opisanego wyżej domniemania kluczowe jest ustalenie, czy wniosek został w ogóle wysłany drogą elektroniczną. Dopiero potwierdzenie tego faktu pozwala przenieść ciężar dowodu, że wniosek nie został doręczony, na organ administracji, na którego adres poczty elektronicznej skierowany został wniosek. W przywoływanym wyżej orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjmowano, że wydruk z poczty elektronicznej nadawcy stanowi dostateczny dowód, że wiadomość zawierająca wniosek została wysłana (zob. wyrok NSA z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt OSK 1924/16). Błędna jest zatem taka wykładnia art. 13 ust. 1 u.d.i.p., według której przesłanie wniosku o udostępnienie informacji publicznej drogą elektroniczną dla uznania, że został on skutecznie złożony wymaga od wnioskodawcy potwierdzenia otrzymania wniosku przez organ.

Nie budzi zatem wątpliwości, że skarżące Stowarzyszenie miało prawo złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej w formie elektronicznej i z takiej drogi skorzystało przesyłając na adres elektroniczny urzędu wniosek o udzielenie informacji publicznej. Skoro adres poczty elektronicznej został opublikowany przez sam organ na stronie internetowej Urzędu Miasta Chodzież, to należy przyjąć, iż organ zobowiązuje się do obsługi elektronicznej skrzynki pocztowej w sposób sprawny, umożliwiający skuteczny przepływ informacji.

W dalszej kolejności, zgodnie z wytycznymi Naczelnego Sądu Administracyjnego, ustalić należy czy działania podjęte przez podmiot zobowiązany nastąpiły w formie adekwatnej do wskazanej we wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Na gruncie u.d.i.p. przyjmuje się bowiem, że udostępnienie informacji publicznej następuje w formie czynności materialno-technicznej. Natomiast powiadomienie o tym, że żądana informacja nie jest informacją publiczną następuje w formie pisma. Obowiązek wydania decyzji administracyjnej ustawodawca przewidział

natomiast w takich przypadkach, gdy żądana informacja jest informacją publiczną, lecz organ odmawia jej udostępnienia bądź zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania (zob. art. 16 ust. 1 u.d.i.p.) – to jest, gdy istnieją ustawowe podstawy do odmowy udostępnienia informacji publicznej (art. 5 ust. 1 i 2 u.d.i.p.), bądź przeszkody do jej udostępnienia w określony sposób lub w określonej formie (zob. art. 14 ust. 2 u.d.i.p.).

W świetle art. 13 ust. 1 u.d.i.p. udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, z zastrzeżeniem ust. 2 i art. 15 ust. 2 u.d.i.p. Zgodnie z art. 13 ust. 2 u.d.i.p., jeżeli informacja publiczna nie może być udostępniona w terminie określonym w ust. 1, podmiot obowiązany do jej udostępnienia powiadamia w tym terminie o powodach opóźnienia oraz o terminie, w jakim udostępni informację, nie dłuższym jednak niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że organ w terminach zakreślonych przez ustawodawcę nie udostępnił żądanej informacji, nie prolongował terminu jej udostępnienia ani nie wydał decyzji odmownej. Czternastodniowy termin do udzielenia odpowiedzi na wniosek o udzielenie informacji publicznej z dnia 6 stycznia 2014 r., upłynął z dniem 20 stycznia 2014 r. Jak wynika z akt sprawy organ udostępnił wnioskowaną informację pismem z dnia 31 grudnia 2014r. Mając zatem na uwadze udzielenie wnioskowanej informacji po wniesieniu skargi lecz przed wydaniem w sprawie wyroku, niniejsze postępowanie należało umorzyć na mocy art. 161 § 1 pkt 3 P.p.s.a. jako bezprzedmiotowe. W tym miejscu wskazać należy, że sprawa została wszczęta przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 kwietnia 2015r. o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. 2015, poz. 658). Na mocy art. 2 tej ustawy stosuje się zatem przepis art. 3 § 2 pkt 8 i art. 149 P.p.s.a. w brzmieniu dotychczasowym. Z tych względów orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Odnosząc się do kwestii, czy bezczynność organu miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa Sąd uznał, że naruszenie prawa w tym zakresie nie miało charakteru rażącego. Dla oceny, czy w sprawie wystąpiła kwalifikowana forma bezczynności nie jest bowiem wystarczające samo przekroczenie ustawowych terminów, musi być ono znaczne, bądź też przejawiać się w braku jakiejkolwiek reakcji organu na wniosek strony. Rażącym naruszeniem prawa będzie stan, w którym bez żadnej wątpliwości i wahań można stwierdzić, że naruszono prawo w sposób oczywisty. Kwalifikacja naruszenia jako rażące musi posiadać pewne dodatkowe cechy w stosunku do stanu określanego po prostu jako naruszenie, bądź zwykłe naruszenie. Dla uznania

rażącego naruszenia prawa nie jest wystarczające samo przekroczenie przez organ ustawowych obowiązków, czyli także terminów załatwienia sprawy. Wspomniane przekroczenie musi więc być znaczne i niezaprzeczalne. Rażące opóźnienie w podejmowanych przez organ czynnościach ma być oczywiście pozbawione jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia.

W niniejszej sprawie terminy udostępnienia informacji publicznej zostały przez organ bezsprzecznie przekroczone, jednak Sąd uznał, że działanie to nie było zamierzone i nie wynikało z lekceważenia - strony bądź nałożonych na organ obowiązków, lecz było wynikiem nieprawidłowej konfiguracji systemów informatycznych organu. Organ pozostawał w błędnym przekonaniu, że nie jest zobowiązany do udzielania informacji w sytuacji, gdy nie otrzymał wniosku o udostępnienie informacji. Organ udzielił informacji niezwłocznie po wpłynięciu skargi, z której dowiedział się, iż wniosek o udzielenie tej informacji został wysłany do organu.

W tych okolicznościach Sąd stwierdził, że beczynność podmiotu obowiązanego do udzielenia informacji nie miała rażącego charakteru. Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art.149 § 1 zd. 2 P.p.s.a. (w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą zmieniającą z 9 kwietnia 2015r.) orzekł jak w pkt 2 wyroku. O kosztach postępowania (pkt 3 sentencji wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 200 i art. 205 § 2 P.p.s.a zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 lit c rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), uwzględniając koszty zastępstwa procesowego w kwocie 480 zł. oraz uiszczony wpis w wysokości 100 zł.



Na oryginale właściwe podpisy

[Handwritten signature]
Przewodniczący Sędzi
Sędzi